

Pozostałe ułamki chleba

Codziennie doświadczamy cudu Bożego obdarowania. Świeci piękne słońce, wokół zielono, świat w pełnym rozkwicie. Bieleją zboża, na drzewach pełno owoców. Poruszamy się pośród cudowności Bożych. Być może ci, którzy właśnie przebywają na wakacjach, nad morzem, w górach, u swoich bliskich, doświadczają tego jeszcze bardziej. Codziennie wszystko jest cudowne, bo wszystko z Bożych rąk pochodzi. Choć może trochę za bardzo przyzwyczailiśmy się do tego. Że inaczej być nie może, że wszystko to nam się jakoś należy. Jesteśmy skłonni wiele narzekać, że mogłoby być lepiej, jeszcze więcej, że powinno być inaczej, niż jest, itd? Jesteśmy bardzo zagonieni, rzadko zadowoleni. Dzisiaj Pan Jezus ulitował się nad tłumem i dokonał cudu pomnożenia chleba; nakarmił do sytości pięć tysięcy ludzi mając do dyspozycji pięć chlebów i dwie ryby. Uczniowie zebrali jeszcze dwanaście koszów pełnych ułamków chleba. Pozostałe ułamki chleba to miara niewyczerpanej miłości Boga, którą Pan Jezus daje przez ręce dwunastu apostołów, kapłanów, swoim wiernym, po dzisiejsze czasy. Udziela siebie w sakramentach świętych, w postaci wszystkich tych darów, które codzienne są nam udzielane, w obfitości. Te ułamki chleba są tylko znakiem tego, co Bóg przygotował tym, którzy Go miłują.